

Sygn. akt II Ca 1534/12

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Liliana Kaltenbek (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Anna Koźlińska SR (del.) Agata Maniecka - Kurotaki
Protokolant:	Paulina Florkowska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku K. B. (1)

przy uczestnictwie A. B. (1) córki J., A. B. (2), S. B. (1), M. L., A. B. (1), K. B. (2), J. B. (1), M. B., D. K., B. S., H. K. i J. B. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku

na skutek apelacji uczestniczki H. K.

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygnatura akt I Ns 2230/06/K

postanawia:

- zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, że stwierdzić iż spadek po J. B. (3) z domu K. córce J. i A. zmarłej dnia (...) w L. i ostatnio stale zamieszkałej w L. (...) wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym na podstawie testamentu ustnego z dnia (...) nabyli wprost córka Z. B. (1) córka J. i J. w 7908/10000 części, syn S. B. (1) syn J. i J. w 1916/10000 części, syn J. B. (4) syn J. i J. w 176/10000 części w stosunku do całości spadku;
- oddalić apelację w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 14 marca 2014 roku

Wnioskiem z dnia 23 listopada 2006 roku K. B. (1) wniósł o dział spadku oraz o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu po J. B. (3) zmarłej w dniu (...) roku oraz po Z. B. (1) zmarłej dnia (...).

Uczestniczka H. K. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po J. B. (3) i Z. B. (1) na podstawie ustawy. Na uzasadnienie wskazała, że testamenty sporządzone przez spadkodawczynię są nieważne.

Postanowieniem częściowym z dnia 27 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie Wydział I Cywilny postanowił w pkt. I stwierdzić, że spadek po J. B. (3) zmarłej w dniu (...) na podstawie testamentu ustnego z dnia (...) nabyli wprost córka Z. B. (1) w 701.835/995.218 części, syn S. B. (1) w 273.078/995.218 części, syn J. B. (4) w 20.305/995.218 części w stosunku do całości spadku oraz w pkt. II stwierdzić, że spadek po Z. B. (1) zmarłej dnia (...) w K. na podstawie testamentu ustnego z dnia (...) wprost nabyli K. B. (1) w 426.931/824.911 części, M. L. w 253.521/824.911 części, A. B. (2) w 144.459/824.911 części w stosunku do całości spadku.

W odniesieniu do pkt. I Sąd ustalił, że J. B. (3) zmarła w dniu (...) w L. jako wdowa. Miała czworo dzieci: Z. B. (1), J. B. (4), S. B. (2) i S. B. (1). Z. B. (1) zmarła jako panna i nie pozostawiła dzieci. J. B. (5) zmarł w dniu (...) Miał żonę A. B. (3) oraz dzieci M. B., K. B. (2), J. B. (1), A. B. (1), D. K., B. S., S. (potocznie zwany J.) B. zmarł dnia (...) Miał żonę S. B. (3), która zmarła (...) oraz córki J. B. (2) oraz H. K..

Nikt ze spadkobierców nie składał oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku. Spadkodawczyni J. B. (3) pozostawiła testament z dnia (...) spisany przez sołtysa wsi L. - T. K. w obecności dwóch świadków J. S. i S. K.. Testament po sporządzeniu został odczytany w obecności dwóch świadków oraz podpisany przez testatorkę, sołtysa i świadków.

Spadkodawczyni na wypadek śmierci rozporządziła majątkiem przeznaczając swojej córce Z. B. (1) dom murowany oraz parcelę, która sięga od L. B. do budynku S. B. (4), od drogi gminnej, jak szosa K. - L. aż do miedzy w łąkach; synowi S. B. (4) przeznaczyła parcelę budowlaną, na której wybudował sobie dom mieszkalny, parcela ciągnie się od szosy głównej K. L. do budynku nr (...) oraz za budynkiem w stronę łącek 10 metrów długości od granicy do R. A. oraz w stawiskach 6 zagonów pola ornego czyli 0,15 ha; dla syna J. B. (5) przeznaczyła 0,15 ha pola ornego na wrzosach przy drodze wołoskiej oraz pod murdzką 0,35 ha pola ornego, które to od 10 lat syn J. B. (5) użytkuje; synowi J. B. (6) przeznaczyła pole przy wołoskiej drodze (...) ha oraz łąkę pod (...), 30 ha.

Spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu była w pełni świadoma. Zwyczajowo w L. w tamtym okresie testamenty sporządzane były w obecności sołtysa oraz dwóch świadków. Spadkodawczyni J. B. (3) była przekonana, że testament spisany przez sołtysa jest ważny. W skład spadku po J. B. (3) wchodzi następujące działki:

- działka nr (...), która w I części została w testamencie zapisana Z. B. (1) o wartości 701.835 zł a w II części S. B. (1) o wartości 264.888 zł;

- działka o nr (...) o wartości 8.190 zł, która została zapisana S. B. (1),
- działka nr (...) o wartości 20.305 zł, która została w testamencie zapisana J. B. (5).

Natomiast pozostałe działki wskazane w testamencie, a to:

- działka nr (...) o wartości 11.764 zł, która została zapisana J. B. (5);
- działka nr (...) o wartości 12.456 zł, która została zapisana S. (J.) B.;
- działka nr (...) o wartości 17.667 zł, która została zapisana S. (J.) B.;

nie stanowiły własności testatorki, albowiem J. B. (5), S. B. (2) i A. B. (4) otrzymali decyzje o uwłaszczeniu na powyższych nieruchomościach.

W skład spadku po J. B. (3) wchodzi zatem gospodarstwo rolne o powierzchni 1,23 ha. Wartość majątku spadkowego J. B. (3) wyniosła w sumie 995.218 zł.

Wartość poszczególnych działek Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego P. T., który dokonał wyceny według stanu na dzień 24 września 1984 roku i 19 sierpnia 2010 roku, a według wartości na dzień 9 grudnia 2011 roku.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że dał wiarę złożonym zeznaniom świadków oraz dokumentom, których autentyczność nie budziła wątpliwości. W zakresie składu majątku spadkowego Sąd wobec nieścisłych zeznań świadków oparł się na opinii biegłego (...), która była pełna i rzetelna. Biegły w sposób przejrzysty zidentyfikował poszczególne działki wskazane w testamentach i odpowiedział na przedstawione zarzuty. Sąd nie uwzględnił przy tym opinii biegłego R. K. sporządzonej w sprawie I Ns 903/89/K, albowiem została ona sporządzona na potrzeby innego postępowania sądowego, wobec czego miała jedynie walor opinii prywatnej.

W tym stanie rzeczy Sąd wskazał w rozważaniach prawnych, że zebrany materiał dowodowy uzasadniał przyjęcie, że w przypadku J. B. (3), wskutek szczególnych okoliczności, zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione. Spadkodawczyni miała bowiem świadomość, iż spisany przez sołtysa testament jest ważny. W L. powszechnie przyjętym było wzywianie do sporządzenia testamentu sołtysa jako osoby zaufania publicznego. Zgodnie więc z poglądem akceptowanym przez Sąd Najwyższy, testament J. B. (3), sporządzony jako testament allograficzny, mógł zostać uznany za testament ustny na podstawie art. 952 § 1-3 k.c.

Ponadto Sąd wskazał, że J. B. (3) przeznaczyła oznaczonym osobom poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpywały cały spadek. Wydała ona także dyspozycje w odniesieniu do majątku, który już od jakiegoś czasu nie stanowił jej własności, albowiem osoby, w których posiadaniu znajdowały się poszczególne działki, uwłaszczyły się z dniem 4 listopada 1971 roku. W konsekwencji w chwili otwarcia spadku majątek opisywany w testamencie, a stanowiący przedmiot uwłaszczeń, już do spadkodawczyni nie należał. Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, że S. (J.) B. nie został w ogóle powołany do spadku, a J. B. (5) w mniejszym zakresie.

Sąd ustalił udziały w spadku mając na uwadze wartość działek przeznaczonych oznaczonym osobom w stosunku do wartości całego spadku. Odnosząc się do kwestii dziedziczenia gospodarstwa rolnego Sąd Rejonowy ustalił, że wszyscy spadkobiercy posiadali kwalifikacje rolne.

Z powyższym orzeczeniem w zakresie pkt I (stwierdzenia nabycia spadku po J. B. (3)) nie zgodziła się uczestniczka H. K., która wniosła **apelację**, domagając jego zmiany w tym zakresie poprzez stwierdzenie nabycia spadku po J. B. (3) z ustawy, ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie prawa materialnego, a to art. 952 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że sporządzony w dniu 10 września 1984 roku testament po J. B. (3) można uznać na zasadzie konwersji za testament ustny albowiem w postępowaniu kwestionowano podpis (...) pod spisany oświadczeniem woli, a Sąd I instancji nie wyjaśnił, czy podpis ten faktycznie został sporządzony przez spadkodawczynię.

W przypadku zaś stwierdzenia ważności nabycia spadku na podstawie testamentu uczestniczka podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez „niewyjaśnienie kwestii działki (...) wobec sprzeczności w określeniu jaka jej część winna przypaść S. (J.) B. wobec sprzeczności opinii i zeznań zainteresowanych w sprawie”.

W uzasadnieniu podniesiono, że jeśli podpis pod testamentem nie został sporządzony przez spadkodawczynię, to tym samym nie zachowana została forma testamentu ustnego. Ponadto uczestniczka wskazała, że Sąd błędnie nie uwzględnił opinii R. K.. Opinia ta nie była kwestionowana przez uczestników poprzedniego postępowania, w którym brali udział nieżyjący już S. B. (3) oraz Z. B. (2), którzy lepiej orientowali się w potocznym nazewnictwie działek, aniżeli ich następcy prawni. Świadczyć to może o tym, że opinia ta była prawidłowa i zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy oraz wolą spadkodawczyni. Tymczasem biegły (...)sporządzając swoją opinię kierował się zeznaniami spadkobierców, którzy w chwili sporządzenia testamentu mieli kilkanaście lat. Biegły poczynił ustalenia mając na względzie faktyczny stan użytkowania gruntów a nie działek, które były dlań przeznaczone w testamencie po J. B. (3). Uczestnicy postępowania objęli zaś faktycznie działki, które nie były dla nich przeznaczone.

Wnioskodawca oraz uczestnicy M. L., A. B. (1), A. B. (5) i S. B. (4) wniosli o oddalenie apelacji.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie A. B. (1), wdowę po J. B. (4), gdyż jako spadkobierczyni syna testatorki J. B. (3) miała ona w tym interes prawny, zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. Uczestniczka wzięła udział w postępowaniu i wniosła o oddalenie apelacji

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji nie były uzasadnione, niemniej jednak Sąd Okręgowy dopatrzył się naruszenia przepisu art. 948 § 1 k.c., co spowodowało konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Jeśli chodzi o stan faktyczny sprawy to co do zasady Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, za wyjątkiem ustalenia wartości poszczególnych działek o jakich mowa w testamencie J. B. (3), a w konsekwencji ustalenia udziałów spadkowych poszczególnych spadkobierców. Konieczne w tym zakresie było poszerzenie postępowania dowodowego w celu ustalenie stanu i wartości składników spadku na dzień sporządzenia testamentu tj. (...). W tym przedmiocie Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego i ustalił, że wartość poszczególnych działek, stanowiących własność J. B. (3) w chwili jej śmierci, wyznaczona według ich stanu oraz średniego poziomu cen na dzień (...) wyniosła:

- działka nr (...), która w części II została w testamencie zapisana Z. B. (1) miała wartość **2.517.484 zł**
- działka nr (...), która w części I została w testamencie zapisana S. B. (1) miała wartość **586.656 zł**;
- działka o nr (...), która została w testamencie zapisana S. B. (1) miała wartość **23.499 zł**,
- działka nr (...), która została w testamencie zapisana J. B. (5) miała wartość **56.036 zł**.

Wartość wszystkich powyższych działek, wyniosła na dzień 10 września 1984 roku **3.183.675 zł**.

Sąd ustalił powyższe okoliczności w oparciu o opinię biegłego do spraw szacowania nieruchomości (...) Biegły ten sporządził swoją opinię, uwzględniając identyfikację działek dokonaną przez biegłego (...) w opinii z 23 czerwca 2010 roku. W swojej opinii (...) oszacował wartość rynkową poszczególnych działek w oparciu o iloczyn ich powierzchni oraz wartości średniej z jednostkowych cen transakcyjnych uzyskiwanych w latach (...) na rynku lokalnym za podobne nieruchomości o przeznaczeniu rolnym (i zieleni). W stosunku do części II działki nr (...), na której znajdował się budynek inwentarski, w rozpatrywanym okresie brak było transakcji podobnymi nieruchomościami. W związku z powyższym biegły wyznaczył wartość odtworzeniową nieruchomości - jako sumę wartości rynkowej prawa własności gruntu oraz wartości odtworzeniowej posadowionego na gruncie budynku. Wartość odtworzeniową budynku według stanu i cen na 10 września 1984 roku wyznaczono w oparciu o oszacowaną wartość odtworzeniową tego budynku według stanu na dzień 10 września 1984 roku i wartości na dzień 9 grudnia 2011 roku oraz odpowiedniego współczynnika, oddającego proporcję średnich kosztów odtworzenia budynku według cen na 1984 r. do tych samych kosztów według cen na 2011 rok. Dokonując powyższych wyliczeń biegły dokonał założeń, że relacja kosztów jest zbliżona do analogicznej relacji w przypadku budynków mieszkalnych i wykorzystał istniejące dla nich dane. Opinia sporządzona przez biegłego (...) była jasna i pełna, zawierała klarowny wywód dlatego zastosowano odmienną metodologię przy oszacowaniu części II działki nr (...). Opinia ta w żadnym stopniu nie była kwestionowana przez strony postępowania, ani ostatecznie nie budziła wątpliwości Sądu co do swojej rzetelności. Biegły został co prawda wezwany na rozprawę w dniu 14 marca 2014 roku, celem złożenia wyjaśnień, niemniej jednak przed rozprawą złożył wyjaśnienia pisemne, które okazały się wystarczające.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do drugiego zarzutu. Co prawda został on podniesiony alternatywnie, jednakże dotyczy on bezpośrednio ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego i dlatego, ze względu na przejrzystość wyводу, powinien zostać rozważony przed innymi zarzutami.

Apelujący wskazał, że Sąd I instancji nie wyjaśnił „sprzeczności opinii i zeznań zainteresowanych w sprawie”. Podniesiony zarzut był nietrafny. Skarżący nie wskazał bowiem na czym konkretnie owa sprzeczność miałaby polegać. Faktem jest, że opinia sporządzona przez R. K., w postępowaniu o sygn. akt I Ns 903/89/K, zawierała odmienne wnioski w przedmiocie identyfikacji działek niż opinia biegłego (...)sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania. Biegły R. K. nie wyjaśnił jednak na jakiej podstawie dokonał takiego wyliczenia. W aktach sprawy brak jest też odpowiednich zeznań uczestników, które uzasadniałyby taką konkluzję. Określenie udziałów spadkobierców przez biegłego R. K. ma więc charakter arbitralny, niepodlegający weryfikacji. Sam fakt, że z akt sprawy I Ns 903/89/K nie wynika, by opinia ta została zakwestionowana, nie można wnioskować, że była rzetelna i zgodna z prawdą. Ponadto należy zwrócić uwagę, że w tych samych aktach sprawy znajduje się także wyrys z mapy ewidencyjnej (k. 31), na której w polu działki nr (...) w ogóle nie uwzględniono S. (J.) B., a jedynie Z. B. (1) i S. B. (1). Uczestniczka kwestionując sporządzoną w toku niniejszego postępowania opinię biegłego nie była w stanie zarzucić jej konkretnych błędów merytorycznych, poza samą odmiennością w stosunku do innej opinii, sporządzonej na potrzeby innego postępowania. W szczególności uczestniczka nie udowodniła, by z treści testamentu wynikało, że S. (J.) B. przeznaczono także fragment działki o nr (...). W celu osiągnięcia korzystnego dla siebie orzeczenia H. K. powinna była wskazać, z których postanowień testamentu wynika, że jej ojciec miał otrzymać 4500m⁽⁽²⁾⁾ działki nr (...), co wynikało z opinii, na którą się powoływała. Sama jednak uczestniczka nie była w stanie odtworzyć wyводу biegłego R. K.. Tymczasem opinia sporządzona przez biegłego(...)opierała się na zeznaniach uczestników niniejszego postępowania i była obiektywnie weryfikowalna. Uczestniczka mogła więc zarzucić jej nieścisłości i nierzetelność, czego skutecznie nie zrobiła. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by zakwestionować opinię biegłego (...) Brak było natomiast jakichkolwiek podstaw do oparcia rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie na opinii sporządzonej przez biegłego R. K..

Na marginesie należy także zaznaczyć, że twierdzenia uczestniczki nie są spójne. Z jednej strony wskazuje bowiem ona, że pomiędzy spadkobiercami w poprzednim postępowaniu istniała zgoda co do tego, że znaczna część działki nr (...) przeznaczona była dla S. (J.) B., a z drugiej strony wskazuje, że faktyczne użytkowanie gruntów było zupełnie inne. Wnioski wydają się być sprzeczne. Jeśliby bowiem wszyscy zgadzali się co do wskazywanego przez uczestniczkę podziału, to nie sposób wytłumaczyć, dlaczego się do niego nie stosowano, a przedmiotowa działka była w posiadaniu zupełnie innych osób.

Pierwszy z zarzutów podniesionych przez uczestniczkę w apelacji dotyczył naruszenia prawa materialnego, a to art. 952 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że sporządzony w dniu 10 września 1984 roku testament po J. B. (3) można uznać na zasadzie konwersji za testament ustny. Sąd I instancji nie wyjaśnił bowiem czy podpis pod testamentem faktycznie złożyła spadkodawczyni. W apelacji tymczasem nie został podważony pogląd, konsekwentnie przyjmowany w orzecznictwie, że istnieje możliwość konwersji nieważnego testamentu allograficznego na ważny testament ustny, o ile spełnione są wszystkie przesłanki ważności testamentu ustnego. Mylne wyobrażenie spadkodawcy, że oświadcza swoją wolę wobec osoby uprawnionej do przyjmowania takich oświadczeń, może być bowiem w konkretnej sprawie uznane za szczególną okoliczność, wskutek której zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione (przywołane przez Sąd Rejonowy: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 53/00, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1982 r., III CZP 5/82). Zarzut dotyczył zatem wyłącznie tego, czy testament J. B. (3) spełniał wymogi testamentu ustnego. Zgodnie z art. 952 k.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§ 1). Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2). Przedmiotowy testament J. B. (3) został sporządzony przez sołtysa wsi L. - T. K. w obecności dwóch świadków J. S. i S. K.. Testament po sporządzeniu został odczytany w obecności świadków oraz podpisany przez testatorkę, sołtysa i świadków. Fakt złożenia podpisów pod testamentem przez sołtysa i dwóch świadków nie został w żaden sposób podważony w apelacji.

Po pierwsze zauważyć jednak należy, że uczestniczka w toku postępowania nie kwestionowała w ogóle autentyczności podpisu J. B. (3), a jedynie w piśmie z dnia 5 września 2007 r. (k. 62) zakwestionowała, by testament drugiej spadkodawczyni (Z. B. (1)) został sporządzony przez nią własnoręcznie. Pomijając już jednak tę niecisłość, stosowne jest podkreślenie, że do ważności testamentu ustnego wystarcza, żeby został podpisany przez spadkodawcę i dwóch świadków lub też jedynie trzech świadków. Podnoszony przez apelującą zarzut, nawet w przypadku jego ewentualnego uwzględnienia, nie miałoby więc żadnego wpływu na ocenę ważności testamentu ustnego. Nawet bowiem jeśli spadkodawczyni nie złożyła własnoręcznie podpisu pod testamentem, to dokument ten i tak nie straciłby przedmiotowego waloru z uwagi na fakt, że podpis pod nim złożyli wszyscy trzej świadkowie: sołtys T. K. oraz dwóch świadków J. S. i S. K., co niezbicie wykazało postępowanie dowodowe.

Zarzuty apelacji okazały się zatem całkowicie chybione.

Mimo powyższego stanu rzeczy zaskarżone orzeczenie podlegało jednak zmianie. Sąd Okręgowy z urzędu uwzględnił bowiem naruszenie prawa materialnego przez Sąd Rejonowy. Na temat obowiązku Sądu odwoławczego działania z urzędu w takim przypadku wypowiedział się Sąd Najwyższy między innymi w uchwale w składzie 7 sędziów, będącą zasadą prawną, z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, gdzie stwierdzono, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu wskazano zaś, że sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 948 k.c. Przepis ten statuuje zasadę poszanowania woli spadkodawcy, która nakazuje najpełniejsze urzeczywistnienie tej woli. Dyrektywa ta nie może być uznana za zrealizowaną, gdy przy wykładni testamentu uwzględnia się okoliczności, które nastąpiły po jego sporządzeniu. Ma to szczególne znaczenie w przypadku, gdy zastosowanie znajduje art. 961 k.c. Zgodnie z tym przepisem „jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów”. Prawidłowe ustalenie części ułamkowych wymaga w pierwszej kolejności ustalenia wartości poszczególnych przedmiotów przeznaczonych oznaczonym osobom. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia w oparciu o opinię biegłego, który dokonał wyceny według stanu nieruchomości na dzień testowania, ale według ich wartości na dzień 9 grudnia 2011 roku. Na tej też podstawie Sąd ustalił następnie części ułamkowe spadku przypadające poszczególnym spadkobiercom. Rzeczywiste odzwierciedlenie woli spadkodawcy wymagało natomiast ustalenia zarówno stanu działek, jak i ich wartości na dzień sporządzenia testamentu, tj. na dzień 10 września 1984 roku. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 378/07: „Nie można wykluczyć, że w okresie pomiędzy sporządzeniem testamentu a otwarciem spadku, a tym bardziej do chwili zakończenia postępowania spadkowego, ulegną zasadniczym zmianom zarówno skład majątku spadkodawcy jak i wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych przeznaczonych w testamencie oznaczonym osobom. Wówczas, przy przyjęciu każdej innej - poza chwilą sporządzenia testamentu - późniejszej chwili dla oceny tych okoliczności, mogłoby dojść do zupełnie innego ukształtowania udziałów w spadku, sprzecznego z zamierzoną wolą spadkodawcy. Zmiana ilościowa w składzie majątku spadkodawcy miałaby również wpływ na ocenę, czy przedmioty majątkowe przeznaczone oznaczonym osobom wyczerpują prawie cały spadek”.

Sąd Okręgowy w całości podzielając powyższy pogląd, przeprowadził dodatkowe czynności dowodowe, zmierzające do ustalenia wartości działek zapisanych poszczególnym spadkobiercom przez J. B. (3) według ich stanu i wartości na dzień 10 września 1984 roku.

W wyniku przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego (co omówiono wyżej) Sąd ustalił na nowo części ułamkowe jakim odpowiadały wartości przeznaczonych przedmiotów w stosunku do całego spadku. I tak wartość działek zapisanych:

1. S. B. (1) wyniosła łącznie 610.155 zł, co stanowi w zaokrągleniu udział wynoszący (...) części w stosunku do całości spadku;
2. Z. B. (1) wyniosła 2.517.484 zł, co stanowi w zaokrągleniu udział wynoszący (...) części w stosunku do całości spadku;
3. J. B. (4) wyniosła 56.036 zł, co stanowi w zaokrągleniu udział wynoszący (...) części w stosunku do całości spadku.

W takich też udziałach spadkobiercy ci dziedziczą po J. B. (3) na podstawie testamentu.

Kończąc rozważania należy także odnieść się do kwestii nieuwzględnienia przy określaniu udziałów spadkowych działek, którymi rozrządziła spadkodawczyni, mimo iż nie stanowiły one jej własności w chwili sporządzenia testamentu. Dotyczyło to działek o nr (...) przeznaczonych dla S. (J.) B., oraz działki nr (...) przeznaczonej dla J. B. (4), które uległy uwłaszczeniu w 1971 roku. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie pogląd Sądu Rejonowego. Uwzględniając bowiem dyrektywę interpretacyjną z art. 961 k.c. i art. 948 k.c., tj. dążenie do najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy, należało pominąć powyższe działki przy ustalaniu udziałów spadkowych. Z przedmiotowego testamentu jasno bowiem wynika, że wolą spadkodawczyni dokonującej rozrządzeń testamentowych było dążenie do uregulowania już istniejącego stanu faktycznego. Świadczy o tym nie tylko fakt, że dysponowała określonymi działkami na rzecz ich właścicieli, ale także treść samego testamentu. Testatorka przekazała synowi S. działkę, „na której wybudował sobie dom mieszkalny”, a synowi J. pole orne, które „od 10 lat użytkuje”. W tym kontekście przyznanie udziałów spadkowych osobom, które w wyniku uwłaszczenia nabyły własność działek przeznaczonych im w testamencie byłoby oczywiście sprzeczne z wolą spadkodawcy.

Mając na uwadze powyższe przedmiotowe postanowienia należało zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W zakresie zarzutów podniesionych w apelacji, apelacja ta podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ref. SSR Anna Zgud